

Czasopismo San wychodzi w każdą niedzielę.

Przedpłata

zamielcowa:		w miejach:	
miesięcznie 60 ct.	miesięcznie 40 ct.	kwartalnie 1 złr. 35 ct.	kwartalnie 1 złr. 20 ct.
rocznie 2 złr. 70 ct.	rocznie 2 złr. 40 ct.	rocznie 5 złr. 40 ct.	rocznie 4 złr. 80 ct.

Numer pojedynczy 10 ct.

Listów niefrankowanych nie przyjmuje się.

Cena ogłoszeń:
za każdą od miarę jednego wiersza drobnym drukiem.
Przedpłat. miejscowa, z amiejscow. i ogłoszenia
przejazda
Redakcyja, naprzeciw Starostwa w Przaszycie
na 416

Rekopisma nie zwracają się.

czasopismo społeczno-ekonomiczne

Wybory do Sejmu.

Przemysł dnia 5 maja 1883.

We czwartek 3 m. o godzinie 4 po południu w sali magistratualnej odbyło się zebranie tymczasowego komitetu przedwyborczego, zwanego celem przeprowadzenia wyboru posła do sejmiku krajowego z miasta Przaszycy. W obecności 30 członków komitetu zgłosił zebranie przewodniczący c. k. notariusz Frankowski, oznajmiając obecnym, że przedmiotem dzisiejszego zebrania jest uchwalenie zwolnienia walnego zebrania walnego zarządu Przaszycy, aby wybrał komitet wyborczy z siedzibą na wioskach Dra Mochnackiego uchwalono bez dyskusji zwolnić walne zgromadzenie wyborców na niedzielę 6 m. godzinie 4 po południu do sali radnej magistratualnej i w odzwie wyrazić zaznaczenie, że wyjadę ją komitet miejscowy zawiązany z polecenia komitetu centralnego. Nad drugą część wniosku tegoż komitetu, aby walnem zebraniem przedstawili członków obecnego tymczasowego komitetu do ponownego wyboru i przygotować odpowiednią kartkę wyrażała się dłuższa dyskusja, w której jedni utrzymywali, że to nie wypada, by się komitet tymczasowy tak obcessem narządził, drudzy zwalczali te wyświadły, aż wreszcie na wniosek rady Lea dodano przewodniczącemu podkomitet z 3 członków, mianowicie z pp. Lesa, Montego, Dra Rosenbaucha i Majerskiego, i temuż polecono przedłożyć i uzupełnić list tymczasowego komitetu do listy głosów i przygotować odpowiednią listę kartek dla ułatwienia wyboru. Na tem wycoznęli porządek dzienny i ukończono obrady.

Mniej spokojnym był przebieg zgromadzenia Przaszycyjskiego komitetu przedwyborczego dla wyboru posła do sejmu z grupy mniejszych posiadłości Zgromadzenie to odbyło się w sali t. w. dyktulu powiatowego w piątek 4 m. o godzinie 11. przed południem.

Gdy już na poprzednim zgromadzeniu p. Kamiński wprost postawił kandydaturę Aleksandra hr. Kruko-wiewskiego, przasto po krótkim zagajeniu posiedzenia przez przewodniczącego p. Dembowskiego, prosił p. Kamiński o głos celnego poparcia kandydatury hr. Kruko-wiewskiego. Nadmienić wypada, że ostatni nie przybył na zebranie. P. Kamiński w streszczeniu przemówił za kandydaturą hr. Kr., bo tenże posiada w wysokim stopniu 3 zalegi, które go czynią bardzo pożądanym jako posła. t. j. niezawisłości, czynną obywatela i wytrwałości. Wobec tych niespożytych zalet, hr. Kruko-wiewski powiolen był wybraniem i wreszcie nasze przemówi w Przaszycy. Przechodząc przeszłe życie hr. Kr. mówca podniósł, że tenże poświęcił dla Ojczyzny i dobra ogółu

majątek i życie: bądno na emigracyi w wieku nieod-powiednim, udał się do szkoły wykowej w St. Oj. i jakkolwiek dla braku odpowiednich studiów przygo-wowanych ogromnie wiele kosztowało go to pracy, nie niałk się jej, byle w r. 1868 tem skuteczniej złożyć sprawie narodej. Hr. Kr. wierzy w przyszłość Polski, jeżeli Polska z Rusią pójdą ręką w ręce; wierzy on w odbudowanie Polski opartej na silnym i zamownym stamie włościankim i dla tego wstąpił i zawsze stara się jego był polepszyć. Przeszedł w masę strony i przekonywał się, że żydzi arendarze są owymi pijawkami, które wysysają mienie z włościan, on pierwszy wyrzucił żydów z karczem i obsadził ją katolikami. Hr. Kr. wazeliłkim siłami dąży do podniesienia dobrobytu i osłowny włościan i w tym kierunku nie szczędzi żadnego trudu Uwagażo go za zdolnego na posła nie tylko jako patriotę, ale że jak podziałem posiada on naj-ważniejsze warunki, aby był dobrym posłem, posiada niezawisłość, czynną obywatela i wytrwałość.

O pierwszych dwóch zalechach nie potrzebuje mówić, bo tych hr. Kr. nawet najwięcej wróg nie od-mówi: jego wytrwałość zaś istotnie należy podziwiać, ka każdy inny, któryby doznał tyle przeciwności, tyle... (tu mówca oświadczył, że nawet nie chce użyć od-powiedniego wyrazu), z pewnością zniechęcił się. Jak go za sejmiku hr. Kr. pracował zawsze dla włościan, tak i w sejmie zawsze ich dobro miał na oku. Skoro rozchodziło się o podwyższenie podatku, lub o wydanie grunta publicznego na niepotrzebne cele, hr. Kr. zawsze stawał w obronie włościan i nieraz skutecznie zwalczal podniesienie podatku. Weźmy kopytkowe, też każdy powie, że tu był hr. Kr. ma zupełną słobność, że z kopytkowego tylko miasta mała korzyść, a włościanin tylko kłóć się i narzekać w Przaszycy, nikt nie był kopytkowemu, była dobra targowica i przyjeżdżający na targ miał gdzie stanąć, obecnie niesto potierające kopytkowe, wyrzucilo targowicę za miasto, gdzie trzeba brać w błocia, a fary przybywające na targ nie mają nawet gdzie stanąć.

W sprawie banku włościankiego hr. Kr. potoczył niezaprzeczenie ogromne zasługi i uzyskał ogromne korzyści, a to ogółem występowaniem i nawoływaniem i trzcha głównie przypisał, że wówczas odezwały się głosy przeciwni sumieniu banku, i że pod tą presją bank musiał spłacić wygórowane procenta do 8%, lub 9%, od staj; a nawet wyszło rozporządzenie ministerjalne o rozkazując, że do tegoż banku ustawy o lichwie ma być zastosowanie. Przeciwni budowie gmachu sejmowego również najwięcej oponował hr. Kr. i czy nie przyznać mu słusności, czy krajowi tak bielnemu jak nasz go-zarstwo, miałożby nie gnuśniej? Natomiast jeśli wów-czas podniósł hr. Kr. myśl założenia banku krajowego dla ratowania kraju z upadku ekonomicznego, zakrzy-

czano go i projekt upadł, jednakże już w kilka lat póź-niej przetrmano się, że myśl była dobra, i dał bank krajowy wprowadzony. — Ołd! jestem przekonany, że hr. Kr. w sejmie istotnie jest potrzebnym i nadz-potrzebnie może działać. Nigdy nie było do sejmu tyle nowych kandydatów jak obecnie, a to jest dla mnie wskazówka, że ci ludzie chcą i mogą pracować dla dobra publicznego, uważają również sejm w dotychczasowym składzie za nieodpowiedni, chcą wejść do niego i jego skład polepszyć. Niewątpliwie jednak hr. Kr. jest z nich najpotrzebniejszy i dlatego to kilku posłów niezawisłych starało się wezwać go do swego grona, a jak czytelnik w dziennikach, komitet ścisłejjczy postawił jego kandydaturę. Hr. Kr. ma wszelkie zasady przejęcia. Gdyśmy się wszyscy obawiali wrogich kandy-datów, a jak wszyscy zabiegami pomogli ich zwyciężyć, dziś gdy wrogowie wechli, byliby nieważkiem od-rzucić tę kandydaturę. Zesnąjż zadaniowem jest: Pano-wie dobrze nad tem im już odradzić, nie naradzając nas na przegrana, lub co gorzsa na to, że z nieporozu-mieniem skłósta wróg, i przejdzie któryś weleń nie-podany.

Z kolei zabrat głos k. Adam Sopięka, by od-powiedzieć poprzedniemu mówcy. Przemienienie tegoż wadkiowem i porządkowem było tak światłem i wycoznęciem, że żałujemy mocno, że w braku sta-nograjni nie możemy być t. mówcy, i nie możemy. Na-wstępnie mówca przyznał zasługi postawionego kandy-data, zwłaszcza w powstaniu z r. 1863 i koźny tem, że dlatego to, gdy hr. Kr. przybył w te strony, wszyscy go popierali, bo widzieli w nim dobre czyny, a co więcej tę młodzieńcza prawicę gorącość, która mu nada-wała wyższość nad innymi.

Jeżeli jednakże młoda, przeszłość nie znosi tra-żności, a my ostatni musimy badać bo mamy wybrać dziś, mamy wybierać na przyszłość. Przeproszając, za daleko poszedł poprzedni mówca twierdząc, że Kr. pierwszy poznał już wpływ żydów i pierwszy usował ich z karczem. Jeszcze hr. Kr. nie było w Galicyi, a już inni pracowali w tym kierunku, już w r. 1840, a nawet w r. 1838 widzieliśmy tego przykładu, hr. Kr. prze-żył w r. 1840, a widzieliśmy tego przykładu. Poprzez to podniósł z nadaniem niezłą, i wrzawałowego kandy-data, jednakże o wytrwałości można mówić u sta- publicznego tylko wtedy, jeżeli on kilkadziesiąt lat me- wiał w służbie publicznej. — hr. Kr. pracuje dopiero od lat kilku, a to za mało, by mu wydać świadectwo wy-trwałości. Odradza cywilna jest wielką cnota, jeżeli nią krajowi umiarkowanie, lecz jeżeli nie za tego hamulca, staję się ciężkim błędem. Zawsze występował tylko z za-żniami, zawsze i w każdym miejscu, zawsze był do hańbić i obdzierać wszystko i wszystkich, najeźdź-stawiając zarządcę, że ktoś jest złodziejem, krzywdę że

O Klemensie Janickim

odczyt *)
p. Karola Gajewskiego

Pierwszy z poprzedników moich zaprowadził szano-nych śliczności do zaciska domowego i zapoznał nas ze wszystkimi czynnikami wychowawczymi w życiu rodzinnem, ogzał nas ciepłem domowego znicza, nau-czył cenieć dom i życie domowe, podniósł cicho i skrom-nie dla rodziny poświęcając się kobiecie do godności bohaterki i przetrwał nas — nie przez czerce powtarza-nie walecznych zdań i frazesów, ale przez namie sum-ami, oddając obficie przedświeczając, oświeca się te-moralnie i uszlachetniając tak pojedynczych jednost-ek jak całych narodów, ale przez cicho i skromne wykonywanie obowiązków naszych względem najbliższe-jam rodziny, a dalej obowiązków względem naszych współobywateli i bliźnich. Drugi polegnął wprowadzić-wszy nas do warsztatu technicznego, nauczył nas cenie-ć jego pracę, wyrobił w oczach naszych selekcy-ny mental prawdy historycznej, i nienależytej nady ra-żni, dziwił bystrością, wsebrzością i głębokością badań krytyki historycznej, a w końcu z uznania go-żnym szacunkiem dla tej rady zdolności złożył nienięt-

czył dla siebie materjał i pogodził prawdę historyczną z prawdą moralną

Trzeci z rzędu radnym szanownym słuchaczom pokazał, że wychowanie ludów ta sama droga postępowe, o wychowanie jednostek, t. j. że przez szkoły życia przechodzą one także inną szkołę w sześciu szum znacze-nia, że doświadczenia i płody umysłowe jednych po-życzą, są iskarką dla wyświeczonych pokoleń, a którejś szkoła, nie czyni nie gnuśniej, bowiem pokolenia bez śladu, jak owy liście spadające z drzewa, a niemal każ-ka owia historia literatury przekazuje nas o prawdziwości skoś wielkiego wieszca naszego: „Nauka i piewadzieliś lani się bogactw. Mądrość sam z siebie własną dobnym siłą przera”. I w istocie także sam prze-żdził między nauką a zastosowaniem także w życiu, jak między naukowaniem obcych plodów, a przeniesie-aniem ich na własną, na grunt rodzimy i czynieniem myśli własnego ducha i z własnego życia. Jeżeli zaś który wiek zasługuje na te nazwę szkoły w najściśle-jszym znaczeniu, jeżeli który wiek był czystem naślado-waniem t. j. powtórzeniem skoś nauczyciela z serca i przekonania i oddziałal na wychowanie nasze w ten sposób, jak szkoła oddziałuje na jednostki, to jest to wiek szesnasty. Lecz zażn samych szanownych słuchaczy zapro-wadził nas do szkoły tegoż narodu, wydał nam się nowy ofiarę — przetrwał się owym krokiem, kiedy to wodził na pasku scholastyczności, wynajęną się do oporu abecadki, własnych myśli i uczuć pozbowie u biłymi, bo śpiewy owych piewów ludowych, dziś tak

podziwiane i ośzukiwane, były jakby szezebiataniem dziecka, których narody gwałtem odczyść się musiały, bo tegoż zalega piastunka, cywilizacja nasza. — Dawno jeszcze przed upadkiem politycznym państwa rzymskie-go, wskutek tyranii wladów i zepsucia moralnego oby-wałowstwa z jednej strony, a dokońki i okrucieństwa napływających zewsząd barbarzyńców z drugiej strony, była cywilizacja rzymska, a to — pismowność, życie moralne i intelektualne, język dziełczny, a tylko jedyną prapnych, świadczy o załomności bankruta pozostał czas i jak, zanim się dostał do rąk owych bar-barzyńców, którzy upadek polityczny temu greszko-likowi zgotali. To też reszki tej cywilizacji, której się w spóźnieniu państwem europejskim, wzrosłym na grun-tie dawniejszego imperyumu rzymskiego dostały, były spóźnioną bankrutą, która chwyciła przeważnie przez życie, a wreszcie i w skutkach pokonył tem w wy-trzałdziej, że owoćw przed dawniejszych wytrze się im kawały, niżej pożytkiem tem, że oddał na tych grzech-ach budowę dalszej cywilizacji stawiać poczyna. Każdy bowiem przynaj, że przebudowywanie więcej od nie-zaraz pochłania, jak nowa budowa, a gmach ten prze-budowany nigdy zastosować się nie da do potrz. Ale zaledwie wzięto się do tej rekonstrukcyi, a wkrótce nowa cywilizacja — podwalami państw zbankrutowa-nych, które pierwsze do samostojnego życia budując się za-częły. Oł Arabowie zniszczeniem zwoje ślady swoje, przygotowali się przez cisnienie Gibraltar niosąc zniszcze-nie państwom chrześcijańskim, za odparci potężnym ra-

*) Odczyt ten był trzecim z rzędu odczytów urzędowych starosty t. w. podług na fundusz pismnika Michałewicza (Gajewski).

